

Partia traci poparcie, ale Trudeau nie zmieni polityki

18 września 2024

Premier Kanady Justin Trudeau zareagował na utratę przez jego partię kolejnego bastionu w wyborach uzupełniających 16 września, stwierdzając, że jego rząd musi skupić się na kontynuowaniu dotychczasowego programu.

„Oczywiście, fajniej byłoby wygrać i utrzymać Verdun, ale jest jeszcze wiele do zrobienia i zamierzamy się na tym skupić” – powiedział Trudeau reporterom. Premier nie skomentował tego, co jego zdaniem poszło nie tak w wyborach Lasalle-Émard-Verdun, mówiąc jedynie, że „nasuwa się wiele refleksji na ten temat”. „Najważniejszą kwestią jest to, aby Kanadyjczycy zrozumieli, że decyzja, jaką podejmą w kolejnych wyborach, dotycząca tego, jakim krajem będziemy, naprawdę ma znaczenie, i właśnie tę pracę będziemy kontynuować” – wyjaśnił.

Według wstępnych wyników wyborów uzupełniających liberałowie uzyskali 27,2 procent głosów, plasując się na drugim miejscu za Bloc Québécois z 28 procentami. NDP była blisko na trzecim miejscu z 26,1 procentami. Porażka liberałów w Lasalle-Émard-Verdun następuje po kolejnej porażce w okręgu Toronto-St.Paul's w czerwcu, tym razem z konserwatystami. Liberałowie rządzili okręgiem od 1993 r.

Trudeau powiedział, że pozostanie na stanowisku lidera po porażce w Toronto i dodał w zeszłym tygodniu, że nie zrezygnuje, jeśli jego partia przegra w Montrealu.

Minister ds. imigracji Marc Miller, parlamentarzysta z Montrealu, wyjaśniając porażkę w wyborach uzupełniających, stwierdził, że Kanadyjczycy czują „pewnego rodzaju znużenie” liberałami.

Liczba głosów oddanych na liberałów spadła również w innych

wyborach uzupełniających, które odbyły się 16 września w okręgu wyborczym Elmwood-Transcona w Winnipeg, gdzie uzyskali oni 4,8 proc. głosów w porównaniu z 14,7 proc. w 2021 r. Okręg był bastionem NDP i pozostał w rękach partii. NDP pokonało konserwatystów o 1158 głosów, czyli 4,1 procenta głosów.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)